

Konrad Pawłowski

## Czarnogóra: protesty przeciwko intronizacji metropolity Joanikija

**W ostatnich tygodniach intronizacja nowego metropolity Czarnogóry i Przymorza stała się jednym z najważniejszych tematów politycznych w Czarnogórze i Serbii. Protesty przeciwko intronizacji metropolity Serbskiej Cerkwi Prawosławnej w Cetyni, dawnej stolicy Czarnogóry, będącej dla Czarnogórców symbolem – odrębnej od serbskiej – czarnogórskiej historii, tożsamości i państwowości, unaocznily podziały polityczne i światopoglądowe istniejące w czarnogórskim społeczeństwie.**

**Nowy metropolita.** 29 maja 2021 r. biskup budimljansko-nikšićki Joanikije został wybrany przez Synod Serbskiej Cerkwi Prawosławnej (SPC) na urząd metropolity Czarnogóry i Przymorza. Joanikije urodził się w Nikšiću, od ponad 30 lat pełni swą posługę duszpasterską w Czarnogórze i dobrze rozumie skomplikowane relacje między tym państwem a SPC. Uznawany jest także za osobę bliską światopoglądowo swojemu poprzednikowi, metropolicie Amfilohije, którego autorytet w ramach SCP gwarantował czarnogórskiej metropolii pewien stopień samodzielności oraz niezależność od wpływów politycznych władz Serbii. Joanikije był zatem naturalnym kandydatem na urząd metropolity, a jego wybór spotkał się z poparciem rządu w Podgoricy<sup>1</sup>.

**Cerkiew i polityka.** W ostatnich latach SPC w Czarnogórze mocno zaangażowała się w sprawy polityczne<sup>2</sup>, organizując wielomiesięczne protesty społeczne przeciwko ustawie o wolności wyznania, mogącej pozbawić SPC praw do części nieruchomości cerkiewnych w Czarnogórze (zob. „[Komentarze IEŚ](#)”, nr 44). Co więcej, w wyborach parlamentarnych z 2020 r. metropolita Amfilohije wspierał ówczesną czarnogórską opozycję przeciwko rządzącej Demokratycznej Partii Socjalistów Czarnogóry (*Demokratska partija socijalista Crne Gore*, DPS). Działania te pokazały, że aktywność SPC – największej wspólnoty religijnej w Czarnogórze, której członkami są zarówno etniczni Serbowie (ok. 1/3 populacji), jak i popierający niepodległość Czarnogórcy – nie sprowadza się wyłącznie do spraw wiary, a Cerkiew pozostaje ważnym aktorem na scenie politycznej Czarnogóry (zob. „[Komentarze IEŚ](#)”, nr 245).

**Spór o tożsamość.** Dla części Czarnogórców najbardziej kontrowersyjny aspekt funkcjonowania SPC dotyczy kwestii polityczno-kulturowych i symbolicznych. Z uwagi na bliskość relacji między SPC i państwem serbskim Cerkiew tę uznaje się nierzadko za ośrodek kulturowych i politycznych wpływów Serbii, którego działalność podważa odrębność narodu czarnogórskiego, podtrzymuje podziały w czarnogórskim społeczeństwie oraz relatywizuje państwowość Czarnogóry. Niechęć budzi także fakt, iż SPC sprzeciwia się uznaniu Czarnogórskiej Cerkwi Prawosławnej za Cerkiew autokefaliczną.

**Konflikt polityczny.** Relacje państwo – Cerkiew (SPC) są jednym z elementów walki politycznej między prezydentem Czarnogóry i szefem opozycyjnej DPS a obecną koalicją parlamentarną, popierającą rząd premiera Z. Krivokapicia. Koalicję, do powstania której przyczynił się metropolita Amfilohije, tworzą czarnogórskie partie reformatorskie oraz partie reprezentujące czarnogórskich Serbów, posiadające poparcie polityczne władz w Belgradzie (zob. „[Komentarze IEŚ](#)”, nr 297).

Na przestrzeni ostatnich miesięcy prezydent Đukanović wielokrotnie krytykował działania rządu Czarnogóry, oskarżając go o zbytnią uległość wobec żądań Serbii i SPC oraz prowadzenie polityki zagrażającej interesom

<sup>1</sup> Premier Czarnogóry Zdravko Krivokapić *de facto* wspierał tę kandydaturę. 27 maja 2021 r. w czasie spotkania z patriarchą SPC Porfirijem premier wskazał dyplomatycznie, że wierni w Czarnogórze popierają wybór biskupa Joanikija na tron metropolitalny.

<sup>2</sup> Z perspektywy hierarchów SPC Cerkiew została *de facto* zmuszona do zaangażowania się w sprawy publiczne wskutek nieprzychylniej polityki prezydenta Czarnogóry Milo Đukanovicia. Z drugiej strony pojawiały się opinie, że SPC „miesza się” do polityki.

i suwerenności Czarnogóry. Jednocześnie podkreślał propaństwowy i niepodległościowy dorobek DPS, wskazując, że jest ta partia kompetentna i odpowiedzialna, która stoi na straży suwerenności, świeckości oraz euroatlantyckiej ścieżki Czarnogóry.

Đukanović krytykował także władze Serbii, oskarżając je o tradycyjny „wielkoserbski nacjonalizm”, fałszowanie historii, kwestionowanie odrębności narodu czarnogórskiego i podważanie niepodległości Czarnogóry. Krytyka ta dotyczyła także SPC i sprowadzała się do twierdzenia, że Cerkiew tradycyjnie pełni ważną rolę w realizacji ekspansywnej polityki Serbii w regionie Bałkanów.

**Pierwszy protest przeciwko intronizacji.** 22 sierpnia 2021 r. w Cetyni zgromadziło się ok. 4 tys. osób, które pokojowo protestowały przeciwko intronizacji w tym mieście biskupa Joanikija<sup>3</sup>. Uczestnicy demonstracji deklarowali sprzeciw wobec klerykalizacji Czarnogóry i kulturowej asymilacji w „serbskim świecie”, podkreślali także poparcie dla czarnogórskiej państwowości i niepodległości (w tłumie zgromadzonych powiewały flagi Czarnogóry). Protestujący zapowiedzieli wreszcie, że jeśli SPC nie zmieni stanowiska w kwestii miejsca uroczystości, kolejny protest w Cetyni odbędzie się 5 września.

**(De)eskalacja.** Wzrost napięcia wokół intronizacji metropolity SPC spowodował, że 26 sierpnia obradująca pod przewodnictwem prezydenta Czarnogóry Rada Obrony i Bezpieczeństwa (*Savjet za odbranu i bezbjednost*) wezwała wszystkie strony do zachowania spokoju, wzajemnego szacunku i poszanowania prawa. 28 sierpnia Đukanović zaapelował także o przeniesienie uroczystości cerkiewnych z Cetyni. Prezydent *de facto* oświadczył również, że jeśli tak się nie stanie, 5 września w Cetyni sam znajdzie się wśród protestujących obywateli, broniących „honoru i godności naszego państwa”.

Wypowiedź głowy państwa została ostro skrytykowana przed premiera Krivokapicia i polityków koalicji. Wskazywano zatem, że prezydent z jednej strony apeluje o spokój, z drugiej zaś sam przyczynia się do wzrostu napięcia, podsycia podziały społeczne i osobiście stoi za organizacją protestów. 30 sierpnia premier Krivokapić zakomunikował także, że z uwagi na potrzebę zapewnienia spokoju i bezpieczeństwa władze mogą w ostateczności wprowadzić zakaz zgromadzeń<sup>4</sup>.

**Reakcje w Serbii.** Wydarzenia w Czarnogórze spowodowały, że prorządowe media w Serbii oskarżyły prezydenta Đukanovicia o inicjowanie protestów. Krytykę wyraziły także władze w Belgradzie, wskazując na antyserbski nacjonalizm oraz wykorzystywanie wydarzenia kościelnego do celów politycznych. Podkreślano również, że Serbia nie kwestionuje niepodległości Czarnogóry, ale nie zgodzi się na dyskryminację Serbów w tym państwie.

**Stanowisko SPC.** Władze SPC odrzuciły oskarżenia o polityczny charakter wydarzenia, wskazując, iż zbliżająca się uroczystość ma wyłącznie charakter religijny. Ze strony hierarchów padały także argumenty na temat wolności religijnej oraz tradycyjne wezwania do pojednania.

SPC konsekwentnie jednak stała na stanowisku, że zgodnie z dotychczasową praktyką intronizacja odbędzie się w siedzibie metropolity w Cetyni. 31 sierpnia ogłoszono jednak, że uroczystość będzie miała charakter kameralny, a Joanikije zostanie wyniesiony na tron w obecności duchownych, bez udziału gości i tłumu wiernych.

**Kontynuacja protestów.** 4 września, na dzień przed zapowiadaną intronizacją, porządku w Cetyni strzegło ponad 1800 policjantów w wyposażeniu specjalistycznym. W centrum miasta zgromadziło się kilkuset demonstrantów, a protestujący w akcie nieposłuszeństwa usunęli ustawione przez policję metalowe ogrodzenie. Doszło także do pierwszych incydentów, kiedy kilkuset protestujących siłą przełamało dwie blokady policyjne przy wjeździe do

<sup>3</sup> Jakkolwiek protest miał formalnie charakter obywatelski, w demonstracji wziął udział burmistrz Cetyni Aleksandar Kaščelan (DPS) oraz Veselin Veljović, doradca prezydenta Czarnogóry ds. bezpieczeństwa narodowego. Tydzień wcześniej Kaščelan publicznie zaapelował do metropolity Joanikija o zmianę miejsca uroczystości, wskazując, że intronizacja w Cetyni mogłaby doprowadzić do poważnej eskalacji niezadowolenia społecznego. Stwierdził także, iż rozumie niezadowolenie obywateli, argumentując, że zapowiedziana intronizacja w Cetyni „obraża uczucia narodowe i religijne prawosławnych Czarnogórców”.

<sup>4</sup> Zakaz ten uniemożliwiłby organizację protestów w Cetyni. Zapewne z powodu potencjalnych oskarżeń o łamanie prawa obywateli do protestu władze nie zdecydowały się jednak na takie rozwiązanie.

miasta, a policja odpowiedziała użyciem gazu łzawiącego. Demonstranci zablokowali także wszystkie wjazdy do Cetyni, tworząc prowizoryczne blokady drogowe z opon i kamieni.

Zupełnie inna atmosfera panowała tego dnia w Podgoricy, gdzie przybyłego z Belgradu patriarchę SPC Porfirija witał oficjalnie premier Krivokapić, a także pięciu ministrów czarnogórskiego rządu, liderzy Frontu Demokratycznego (*Demokratski Front*, DF) oraz tłum wiernych. Wśród zgromadzonych powiewały flagi SPC, Czarnogóry i Serbii.

Do eskalacji protestów doszło rankiem 5 września. W centrum Cetyni agresywni demonstranci – w wielu przypadkach były to młode osoby z zasłoniętymi twarzami, o kibicowskiej proweniencji – obrzucali policjantów kamieniami i petardami (rzucano także koktajl Mołotowa), a policja odpowiedziała użyciem gazu łzawiącego i gumowych kul. Do przepychanek doszło także, kiedy policja rozpoczęła usuwanie barykad. Płonęły też opony podpalone przez demonstrantów. Około południa sytuacja w mieście się uspokoiła. W wyniku starć niewielkie obrażenia odniosło ok. 30 protestujących oraz kilku policjantów (służby medyczne przebały łącznie ok. 60 demonstrantów i 30 policjantów). Zatrzymano ok. 14 osób. Wśród zatrzymanych aktywnych uczestników protestu znalazł się również V. Veljović, doradca prezydenta Đukanovicia.

**Intronizacja.** Uroczyste wyniesienie na tron nowego metropolity nastąpiło 5 września w monasterze w Cetyni, który otoczony był silnym kordonem policji. Zgodnie z zapowiedzią w uroczystości udział wzięli jedynie hierarchowie SPC. Z uwagi na blokady drogowe, zorganizowane przez protestujących, przed godz. 9 patriarcha Porfirije i metropolita Joanikije zostali przetransportowani do Cetyni śmigłowcem w asyście policyjnych antyterrorystów<sup>5</sup>. Po godz. 11 obaj duchowni odlecieli do Podgoricy, gdzie uczestniczyli w liturgii odprawionej w soborze Zmartwychwstania Pańskiego. W nabożeństwie, które symbolicznie kończyło proces intronizacji, uczestniczyli wierni, a wśród nich także premier Krivokapić.

**Wnioski.** Protesty przeciwko intronizacji pokazały, że czarnogórskie społeczeństwo pozostaje wyraźnie podzielone w kwestii relacji z Serbią, a tradycyjnym zapewnieniom o historycznej i kulturowej bliskości towarzyszą również obawy i oskarżenia, kierowane pod adresem władz w Belgradzie i SPC. Wybuch niezadowolenia społecznego świadczy o tym, że różnice religijne i etniczne, istniejące w czarnogórskim społeczeństwie, mogą być umiejętnie podsycane i wykorzystywane w walce politycznej, mogą prowadzić do polaryzacji i radykalizacji oraz poważnie zdestabilizować sytuację wewnętrzną.

*Last but not least*, protesty przeciwko intronizacji miały przede wszystkim charakter polityczny. W wymiarze wewnętrznym były one próbą sił i kolejną odsłoną konfliktu między prezydentem a obecnym rządem Czarnogóry, zaś w wymiarze międzynarodowym egzemplifikowały nadal skomplikowane relacje między Serbią i Czarnogórą.

---

<sup>5</sup> O atmosferze całej uroczystości świadczy wypowiedź Milana Kneževicia (DF), który stwierdził, że „[...] metropolita Joanikije miał większe szanse na intronizację w Kabulu niż w Cetyni”.